



# W poszukiwaniu polskiego modelu **ekonomii społecznej**



**ATLAS DOBRYCH PRAKTYK EKONOMII SPOŁECZNEJ**

## Ekologiczne mrówki z EKON-u



Warszawa, 2007  
Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych  
[www.fise.org.pl](http://www.fise.org.pl)

ISBN 83-85928-26-x całość  
ISBN 83-85928-32-4 t. 5  
Nakład: 2500 egzemplarzy  
Projekt graficzny: Frycz | Wicha  
Skład graficzny: Mirosław Piekutowski  
Redakcja: Jolanta Korał, Ewa Rościszewska  
Korekta językowa: Dąbrówka Mirońska  
Zdjęcia: Mikołaj Grynberg

# Ekologiczne mrówki z EKON-u

*Na warszawskich osiedlach wszyscy znają „mrówki” w charakterystycznych jasnozielonych kubrakach – zabierają wystawione z mieszkań papierowe, plastikowe, metalowe i szklane opakowania. Wszyscy są niepełnosprawni. Większość to osoby chorujące psychicznie. Wszyscy ich tu lubią i cenią.*



Te żółte torby stały się symbolem proekologicznej działalności mrówek z EKON-u

## **Nazwa organizacji**

Stowarzyszenie „Niepełnosprawni dla Środowiska EKON”

## **Adres:**

ul. Kępińska 90, 05-805 Otrębusy,  
tel. (0 22) 729 40 04, fax: (0 22) 758 57 01

## **e-mail:**

ekon@ekon.org.pl,

## **Osoba kontaktowa:**

Elżbieta Gołębiewska – przewodnicząca zarządu, tel. 509 259 537,  
e-mail: e.golebiewska@ekon.org.pl

## **Rodzaj działalności:**

reintegracja społeczna i zawodowa osób niepełnosprawnych, głównie chorych psychicznie

## **Rok powstania:** 2003

## **www:**

www.ekon.org.pl

## Misja przedsięwzięcia

Tworzenie „zielonych miejsc pracy” w ochronie środowiska dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym: bezrobotnych, niepełnosprawnych, bezdomnych.

## Kontekst przedsięwzięcia

Liczbę osób niepełnosprawnych szacuje się obecnie w Polsce na ponad 5,2 mln. W większości to osoby w wieku produkcyjnym, ale tylko nieco ponad 16 proc. tej grupy jest aktywna zawodowo. nierozwiązanym do dziś problemem jest społeczna, ekonomiczna i zawodowa marginalizacja niepełnosprawnych

– szczególnie osób chorych psychicznie. Wynika to z małej aktywności społecznej i ekonomicznej tych osób, brakuje pracy dla niepełnosprawnych, wreszcie większość z nich nie jest w stanie samodzielnie jej szukać. Pracodawcy reprezentują powszechny stereotyp: niepełnosprawni, zwłaszcza upośledzeni umysłowo i psychicznie chorzy, nie mogą być dobrymi pracownikami. EKON stara się nie tylko te stereotypy przełamać, udowadniając, że niepełnosprawny może funkcjonować na otwartym rynku pracy, lecz także wpisać ich pracę w działalność proekologiczną – selektywną zbiórkę odpadów. Taki wybór działalności ma także służyć ekologicznej edukacji obywateli.

## Cele

- aktywizacja i rehabilitacja społeczna i zawodowa oraz przywracanie na rynek pracy osób niepełnosprawnych, szczególnie chorujących psychicznie, zagrożonych wykluczeniem społecznym.
- ochrona środowiska i edukacja ekologiczna społeczeństwa.

## Historia

W 2001 r. Elżbieta Gołębiewska i Marek Łukomski, którzy mieli długoletnie doświadczenie w pracy z osobami niepełnosprawnymi, założyli stowarzyszenie,



W grupie zawsze można liczyć na wsparcie kolegów

które miało promować zatrudnienie i zatrudniać osoby niepełnosprawne. Jednak efekty ich wysiłków były nikłe: po ośmiu miesiącach udało się znaleźć zatrudnienie na otwartym rynku pracy zaledwie dwóm osobom. Postanowili wtedy stworzyć nową organizację, która znalazłaby taką niszę rynkową, w której łatwiej można było znaleźć pracę dla społecznie wykluczonych. Po analizach rynku zdecydowali się na gospodarkę odpadami opakowaniowymi. Za tym pomysłem przemawiała z jednej strony

„raczkująca” jeszcze segregacja odpadów w naszych domach, z drugiej – dyrektywy unijne, które nakazują Polsce sukcesywnie zwiększać ilość odzyskanych surowców wtórnych, co daje perspektywę rosnącego zatrudnienia w tej branży.

I tak w grudniu 2003 r. w Otrębusach pod Warszawą powstało Stowarzyszenie „Niepełnosprawni dla Środowiska EKON”.

Istotna dla działalności EKON-u była wchodząca w życie od 2004 r.

nowelizacja Ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Umożliwiła ona dofinansowanie wynagrodzeń osób niepełnosprawnych, uprzywilejowując zakłady pracy chronionej – dofinansowanie dla tego typu zakładów było dwa razy wyższe niż podmiotów działających na otwartym rynku pracy.

– Powołując stowarzyszenie od razu zakładaliśmy, że powstanie podmiot ekonomii społecznej, tworzący „zielone

miejsca pracy”, powiązany z ekologiczną edukacją społeczeństwa i dający pracę niepełnosprawnym, zwłaszcza najbardziej „niechcianej” grupie społecznie wykluczonych, czyli chorującym psychicznie – mówi przewodnicząca zarządu EKON-u, Elżbieta Gołębiowska.

Stowarzyszenie rozpoczęło współpracę z dwoma zakładami pracy chronionej: ABA-service Sp. z o.o. oraz TJ Sp. z o.o. Obie firmy zawarły porozumienie o wspólnej działalności gospodarczej – podmiot ekonomii społecznej miał działać na zasadzie porozumienia stowarzyszenia z zakładami pracy chronionej. EKON miał prowadzić działalność gospodarczą na rynku odpadów opakowaniowych, a zakłady pracy chronionej miały wśród osób niepełnosprawnych znaleźć osoby poszukujące pracy oraz odpowiednio przygotować je do pozyskiwania i sortowania odpadów. Aby przedsiębiorstwo społeczne mogło rozpocząć działalność, założyciele EKON-u wyłożyli w formie pożyczki niezbędne środki na pierwsze miesiące pracy. Zdecydowali, że po spłacie pożyczki oba zakłady pracy chronionej zostaną przekazane stowarzyszeniu lub przekształcone w spółki z o.o. typu non-profit.

Jednocześnie do stowarzyszenia zwróciła się doc. Joanna Meder, wicedyrektor Instytutu Psychiatrii i Neurologii

w Warszawie, z prośbą o zorganizowanie miejsc pracy dla podopiecznych instytutu, kończących leczenie szpitalne. Praca ta miała być formą terapii.

## Przebieg projektu

Stowarzyszenie nawiązało współpracę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony

Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Dzięki udzielonej przez fundusz dotacji w styczniu 2004 r. można było rozpocząć realizację pierwszego programu autorskiego stowarzyszenia – EKOpraca „Zielone miejsca pracy” i stworzyć pierwsze 56 miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych.

W ramach tego projektu EKON zajmuje się selektywną zbiórką odpadów opakowaniowych „u źródła”, czyli bezpośrednio w domach i instytucjach. Mieszkańcy osiedli, na obszarze których działa EKON, otrzymują specjalne żółte torby ekologiczne, do których wkładają odpowiednio posegregowane surowce wtórne, które potem (w ustalonych terminach)

zabierają brygady „mrówek” – jak w stowarzyszeniu nazywani są zbieracze. Następnie w sortowni odpady poddawane są powtórnej segregacji, wreszcie „belowane” i wysyłane do zakładów zajmujących się recyklingiem.

W styczniu 2004 r. spółka TJ rozpoczęła w Warszawie rekrutację pracowników niepełnosprawnych dla EKON-u, kierując ich na szkolenia i warsztaty zawodowe w zakresie zbiórki i segregacji odpadów. Natomiast spółka ABA-service rekrutowała i szkoliła kandydatów z mniejszych miejscowości, w których stowarzyszenie planowało rozpoczęcie działalności gospodarczej. Dzięki dofinansowaniu z WFOŚiGW można było zakupić sprzęt, m.in. maszyny i prasy do belowania odpadów.

Zbiórkę rozpoczęto w marcu na warszawskim osiedlu Ursynów. Dziś odpady zbierane są także na innych osiedlach: Stegnach i Służewcu, oraz w 16 oddziałach terenowych EKON-u w województwach: mazowieckim, kujawsko-pomorskim, łódzkim i świętokrzyskim. Tylko w Warszawie EKON zabiera odpady z 60 tys. mieszkań! Ponad 31 proc. odpadów opakowaniowych poddawanych recyklingowi w Warszawie jest zbierane przez osoby niepełnosprawne, uczestników projektu EKOpraca.



*Oni nie nazywają się i nie czują śmieciarzami, tylko pracownikami ochrony środowiska. Są dumni z tego, co robią.*

Elżbieta Gołębiowska

Dzięki współpracy z Instytutem Psychiatrii i Neurologii w Warszawie osoby chorujące psychicznie mogą się dowiedzieć o EKON-ie. Instytut pełni też rolę nieformalnego patrona naukowego i medycznego stowarzyszenia.

Zbieranie surowców służy także edukacji ekologicznej. Każdy klient dostał od stowarzyszenia „Elementarz ekologiczny”, informujący o tym, jakie i w jaki sposób zbierać plastikowe, papierowe, szklane i metalowe opakowania.

## Finanse

<b>Koszt inwestycji</b>	Koszt uruchomienia działalności to ok. 100.000 zł wyłożone w formie pożyczki przez założycieli Stowarzyszenia.
<b>Koszt działalności bieżącej rocznie</b>	Okolo 3.700.000 zł
<b>Inwestorzy</b>	Brak
<b>Sponsorzy prywatni</b>	Brak, poza założycielami Stowarzyszenia
<b>Udział środków publicznych w uruchomieniu i prowadzeniu działalności</b>	2004 r. 497.284,00 zł 2005 r. brak pomocy 2006 r. 50.491,81 zł
<b>Stopień ekonomicznej samowystarczalności</b>	100%

Projekt EKOPraca został podzielony na kilka samodzielnych projektów, realizowanych w różnym czasie, m.in.:

- Ekopracza dla osób odchodzących z rolnictwa – projekt adresowany do osób niepełnosprawnych pracujących w rolnictwie, mający ich zachęcić do pracy przy zbieraniu i segregacji surowców wtórnych (2006 r.).
- Promocja selektywnej zbiórki odpadów wśród mieszkańców warszawskiego Ursynowa (2006 r.).
- „Zielone miejsca pracy dla osób długotrwale bezrobotnych” – projekt finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa. To cykl szkoleń dla osób powyżej 25. roku życia z województw: mazowieckiego, kujawsko-pomorskiego, łódzkiego, wielkopolskiego, świętokrzyskiego i podlaskiego, które przynajmniej od 2 lat nie pracują (w przypadku osób niepełnosprawnych – przynajmniej 2 lata korzystają z pomocy społecznej), mają wykształcenie

podstawowe lub zawodowe. Szkolenie trwa 12 dni, obejmuje poradnictwo psychologiczne oraz przygotowanie do zawodu pracownika ochrony środowiska. Po szkoleniu chętni mogą odbyć miesięczne praktyki (płatne). Program realizowany od marca 2007 r.

– Na samym początku nie wiedzieliśmy, jak osoby chorujące psychicznie zareagują na pracę w otwartej przestrzeni, między ludźmi – mówi Elżbieta Gołębiowska. – Ale rezultaty przeszły nasze najśmielsze oczekiwania! Lekarze opiekujący się pacjentami – naszymi pracownikami – już po kilku tygodniach obserwowali znaczną poprawę ich stanu zdrowia. Nabierali chęci do życia, zostali wyrwani z izolacji i zaczęli kontaktować się z otoczeniem. Mają silne poczucie identyfikacji ze stowarzyszeniem i z tym, co robią. Praca w ochronie środowiska stała się ich stylem życia. Nawet zamówili za własne pieniądze mszę za powodzenie naszego przedsięwzięcia.

*Ludzie „podniesieni” przez pracę, czystość ubrani, mają czyste torby, mogą porozmawiać. To nie żadni śmieciarze, ale rzeczywiście wspólnie Mrówki!*

Meder



Marcin bardzo lubi swoją pracę w sortowni

Stowarzyszenie prowadzi także pośrednictwo pracy w 16 miejscowościach – dla osób sprawnych i niepełnosprawnych. EKON posiada uprawnienia agencji zatrudnienia. Ponadto regularnie organizuje Targi Pracy i Przedsiębiorczości.

Jednak mimo sukcesów, jak zgodnie mówią liderzy przedsięwzięcia, funkcjonowanie EKON-u ma trudne momenty. To przede wszystkim opóźnienia w przekazywaniu refundacji przez PFRON oraz liczne kontrole (efekt uboczny dużej

skali działania oraz licznych artykułów w prasie). W latach 2004-2006 mieli 61 kontroli, między innymi z NIK-u, Urzędu Skarbowego, Państwowej Inspekcji Pracy itd.!

– W Polsce kontrola jest po to żeby za-  
bić, nie po to żeby wskazać słabe strony,  
żeby je poprawić. Nie ma mowy o poprawkach,  
dobrych radach od kontrolujących. Wszelka  
polemika ze strony organizacji oznacza dla nich  
bycie wrogiem

administracji – mówi z goryczą Marek Łukomski.

## Współpraca z innymi

Główny partner stowarzyszenia na początku działalności to Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie (środk na maszyny), który dofinansował projekt „USSO – uczymy się segregować odpady” prowadzony w okresie październik 2004 – czerwiec 2005 r. na terenie

osiedli Ursynów i Sadyba w Warszawie oraz kilku miejscowości województwa mazowieckiego.

EKON współpracuje także z Instytutem Psychiatrii i Neurologii, który kieruje swoich pacjentów do stowarzyszenia.

Ponadto pozostaje w ścisłej współpracy z Urzędem Pracy m. st. Warszawy oraz z powiatowymi urzędami pracy w miejscowościach, w których realizowane są projekty. Ważnym partnerem są spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe – zleceniodawcy prac. EKON organizuje także w tych spółdzielniach rekrutację przyszłych pracowników.

## Uczestnicy projektu

- Niepełnosprawni, szczególnie osoby chorujące psychicznie. W ramach projektu EKOPraca od 2004 r. powstało 845 miejsc pracy dla niepełnosprawnych – 70 dla osób ze znacznym, 728 z umiarkowanym i 47 z lekkim stopniem niepełnosprawności. 424 zatrudnionych to osoby psychicznie chorujące. Dla ponad 393 osób była to pierwsza praca w życiu lub od ponad 5 lat.
- Stowarzyszenie EKON objęło swymi działaniami (szkolenia, kursy, pośrednictwo) ponad 1000 osób.



Krzysztof jest już w EKON-ie od 2 lat



Działalność EKON-u jest bardzo ważna dla ochrony środowiska

## Rezultaty projektu

- Aktywizacja społeczna i zawodowa niepełnosprawnych, wyrwanie ich z izolacji. Nawiązały się kontakty i przyjaźnie oraz grupy wsparcia.
- Wzrost terapeutyczny pracy w EKON-ie.
- Edukacja ekologiczna klientów stowarzyszenia.
- Właściwe przechowywanie i segregacja odpadów, selektywna zbiórka

ka i ich utylizacja poprawia stan środowiska.

- EKON stał się poważnym pracodawcą oraz zakładem utylizacji odpadów na skalę lokalną i regionalną.
- Zyski ze zbiórki odpadów opakowaniowych wyniosły do końca 2006 r. 7.288.915 zł.
- Zmiana postrzegania niepełnosprawnych, głównie chorujących psychicznie, przez ludzi zdrowych. Przedsiębiorstwo ekonomii społecznej wyrobiło sobie dobrą markę.

## Rynek sprzedaży towarów i usług

Odbiorcami usług są wspólnoty mieszkaniowe i spółdzielnie, które podpisały umowę z EKON-em. Tylko w Warszawie stowarzyszenie obsługuje ponad 60 tys. mieszkań, czyli ponad 180 tys. osób. „Mrówki” zebrały 8.604 tony odpadów opakowaniowych (to 430 wielkich ciężarówek, każda zapakowana 40 wielkimi belami po ok. 500 kg), które zamiast trafić na wysypisko zostały przetworzone.

## Plany na przyszłość, marzenia

Stowarzyszenie chce zwiększyć liczbę pracowników niepełnosprawnych do około 2 tys. osób i rozbudować park maszynowy – zwiększyć liczbę pras, samochodów itd., a w konsekwencji zwiększyć produkcję.

EKON chciałby mieć w Warszawie wyłączność na zbiórkę odpadów opakowaniowych.



Elżbieta Gołębiwska, przewodnicząca zarządu EKON-u

## Lider

– *My „robimy w śmieciach”, choć nasi pracownicy mają w umowach sformułowanie „pracownicy ochrony środowiska”. To bardzo ważne, że oni nie nazywają się i nie czują śmieciarzami. Dzięki temu są dumni z tego, co robią* – mówi **Elżbieta Gołębiwska**, przewodnicząca zarządu EKON-u. Jest z wykształcenia pedagogiem specjalnym.

Marek Łukomski, wiceprezes EKON-u jest lekarzem weterynarii, który nigdy nie pracował w wyuczonym zawodzie. Był pracownikiem naukowym. Oboje przez wiele lat pracowali z osobami niepełnosprawnymi, m.in. w Polskiej Organizacji Pracodawców Osób Niepełnosprawnych (POPON).

Marek Łukomski w latach 90. kierował POPON-em, w latach 2000-2002 był członkiem Rady Nadzorczej PERON-u z ramienia Konfederacji Pracodawców Polskich – Polska Organizacja Pracodawców Osób Niepełnosprawnych. Był także właścicielem zakładu pracy chronionej.

Ich zdaniem niezwykle ważny przy rozpoczynaniu przedsięwzięć ekonomicznej jest pomysł na działalność. Oboje szukali sposobu, jak powiązać działalność gospodarczą, rehabilitację zawodową i społeczną osób wykluczonych.

Marek Łukomski: Kolega miał papiernię w Konstancinie i ciągle opowiadał mi o problemach z odpadami. Poza tym miałem wielokrotnie dyskusje z bratem, który mieszka na zamkniętym warszawskim osiedlu, gdzie ciągle był problem ze śmieciami. Jak jest problem, to najważniejsze, kto go rozwiąże. Pomyślałem, że warto w to wejść. Poza tym osoby niepełnosprawne w Polsce są

uprzywilejowane pod względem prawnym na rynku pracy wobec innych grup, więc warto mieć ich jako pracowników.

Elżbieta Gołębiwska: Nasze „mrówki” pracują na otwartej przestrzeni, nie są zamknięci w domu, szpitalu czy zakładzie pracy chronionej. To jest bardzo ważne i przynosi korzyści. To praktyczne grupy wsparcia dla tych ludzi. Nikt nigdy by ich nie zatrudnił. Wszyscy mają w umowach sformułowanie „pracownicy ochrony środowiska”, a nie „śmieciarze”. Dzięki temu są dumni z tego, co robią, wreszcie odzyskali poczucie godności. Sami wymyślili zwrot „Sie ma EKON”, którego używają, gdy dzwonią domofonem do mieszkań.

Pomimo optymizmu i widocznych sukcesów EKON-u, Marek Łukomski czasami jest zmęczony biurokacją i ciągłymi kontrolami. – Gdybym miał jeszcze zakładać coś podobnego, drugi raz bym pewnie tego nie robił. Zbyt duże ryzyko. Wystarczy jakaś głupia decyzja na poziomie ministerialnym albo jakiegoś urzędnika, który się uprze i będzie uprzykrzał życie ciągłymi kontrolami – i wszystko się sypie. W społeczeństwach zachodnich jest o wiele większa świadomość administracji publicznej, potrafią odróżnić ziarno od plew, a u nas kontroluje się, żeby dowalić.

## ESENCJA PROJEKTU

### Nazwa przedsięwzięcia

Stowarzyszenie „Niepełnosprawni dla Środowiska EKON”

### Misja / cel działania

Tworzenie miejsc pracy dla niepełnosprawnych w dziedzinie ochrony środowiska.

### Grupy beneficjentów

Osoby niepełnosprawne (głównie osoby chore psychicznie)

### Forma prawna

Stowarzyszenie

### Zasięg terytorialny działania

ogólnopolski

## Opinie o projekcie

Doc. dr hab. med. **Joanna Meder**, Instytut Psychiatrii i Neurologii w Warszawie: *Pracownicy EKON-u są w dobrej komitywie, zawsze się wspierają. A mieszkańcy czekają na tych młodych ludzi. Zdarza się, że jakaś starsza pani upiecze ciasto. Polskie społeczeństwo nie jest tolerancyjne wobec niepełnosprawnych, wiele osób wygłasza o nich negatywne, niesprawiedliwe opinie. A tutaj nagle ludzie „podniesieni” przez pracę, czystiotku ubrani, mają czyste torby, mogą porozmawiać. To nie są żadni śmieciarze, ale rzeczywiście wspinał Mrówki!*

**Anna Królikowska**, BISE: *Kibicuję takim przedsięwzięciom, jak EKON, bo nie tylko pomagają wielu osobom wykluczonym z rynku pracy, ale stanowią drogowskaz dla następnych, szukających podobnych rozwiązań, a takich dobrych pomysłów wciąż jest w Polsce za mało. Dyskusja na temat zakresu ograniczania wolnego rynku i wolnej konkurencji na rzecz solidarności z osobami słabszymi i wykluczonymi powinna się toczyć nieustannie w państwie, które, tak jak Polska, zaczyna wprowadzać nowoczesne metody walki z wykluczeniem.*

Jeden z mieszkańców Ursynowa: *Moja mama właściwie zmieniła cykl dnia ze względu na nich. Wypatruje rano, kiedy mają przyjść na klatkę, stara się wtedy wyjść do nich, porozmawiać, czasami zaprosi na herbatę albo odłoży im jakieś niezniszczone rzeczy.*

Dane zbierane w sierpniu 2007 roku.

## WNIOSKI

### Mocne strony projektu

- bardzo dobry pomysł, łączący pracę osób niepełnosprawnych z promocją ekologii
- wysokie kompetencje organizacyjne, doświadczenie biznesowe i administracyjne, pomysłowość inicjatorów projektu
- skala działania: 16 ośrodków na terenie czterech województw: mazowieckiego, kujawsko-pomorskiego, łódzkiego i świętokrzyskiego
- możliwość replikowania pomysłu
- profesjonalizm działania, wysoka jakość usług (w 2006 r. EKON otrzymał certyfikat Systemu Zarządzania Jakością wg normy PN-EN ISO 9001:2001)
- bardzo dobry odbiór projektu – zmiana postaw wobec osób upośledzonych umysłowo, EKON jako dobra, rozpoznawalna marka
- „medialność” projektu (informacje o działaniach EKON-u częściej pojawiają się w mediach niż inne przedsięwzięcia ekonomii społecznej)

### Największe sukcesy

- połączenie działalności ekonomicznej z edukacją ekologiczną
- nowatorstwo w podejściu do pracownika i do kwestii ekologii (to pierwsze polskie przedsiębiorstwo społeczne, które jest ściśle związane z pracą na rzecz ochrony środowiska i edukacją ekologiczną społeczeństwa)
- znalezienie niszy na rynku usług – segregacja śmieci
- konkurencyjność w stosunku do podmiotów komercyjnych i publicznych
- aktywizacja dużej grupy osób niepełnosprawnych

- duża identyfikacja beneficjentów z organizacją (pracujący składają się na msze w intencji EKON-u)
- przełamywanie stereotypów na temat osób niepełnosprawnych w opinii publicznej („odstygmatyzowanie” chorych psychicznie)

### Największe porażki

- małe zrozumienie dla tego typu aktywizacji niepełnosprawnych przez Urzędę Pracy, Ośrodki Pomocy Społecznej
- opóźnienia PRFON-u w wypłacaniu refundacji
- „prokuratorowski” stosunek instytucji kontrolnych
- ograniczone możliwości planowania strategicznego i rozwoju ze względu na brak własnego terenu na sortownię

### Problemy w realizacji

- niejasny status gruntu, na terenie którego umieszczona jest sortownia przy ul. Kłobuckiej w Warszawie; ogranicza to planowanie na przyszłość i rozbudowę infrastruktury na tym terenie
- ogromna liczba kontroli, które paraliżują działanie EKON-u (w latach 2004-2006 było ich 61)
- traktowanie EKON-u przez służby oczyszczania miasta jako konkurencji
- ogromna liczba formalności koniecznych do stworzenia i utrzymania miejsca pracy dla osoby niepełnosprawnej

### Czynniki sukcesu

- innowacyjny pomysł na stworzenie przedsiębiorstwa ekonomii społecznej, zatrudniającego na dużą skalę osoby niepełnosprawne – wykorzystanie formuły zakładu pracy chronionej (zakłady współpracujące z EKON-em formalnie zatrudniają pracujących

w EKOPraci, co umożliwi uzyskanie refundacji z PFRON-u)

- nowatorstwo w podejściu do pracownika i do kwestii ekologii
- odnalezienie rzeczywistej niszy rynkowej
- korzystna dla zakładów chronionych nowelizacja Ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych

### Wnioski na przyszłość

Aktywizacja niepełnosprawnych na dużą skalę jest możliwa i ma sens (nie tylko zawodowy, lecz także terapeutyczny). Początkowo liderzy stowarzyszenia planowali zatrudnienie maksimum 100 osób, ale duże zainteresowanie ze strony klientów i ze strony niepełnosprawnych rozszerzyło skalę działania.

### Replikacja: kto może realizować taki projekt?

Jest duże zapotrzebowanie na tego typu ofertę kierowaną do osób niepełnosprawnych i zapotrzebowanie na ekologiczne zbiórki i segregację śmieci. Z roku na rok zainteresowanie ofertą jest coraz większe. Także typ aktywności społecznej i ekonomicznej oferowanej osobom w znacznym i umiarkowanym stopniu niepełnosprawnym (praca fizyczna wykonywana w grupie, w „naturalnym środowisku”, w przestrzeni miejskiej a nie w zamkniętych zakładach chronionych) wart jest upowszechniania.

### Co trzeba „mieć”, żeby angażować się w takie przedsięwzięcie?

- dobry pomysł (nisza rynkowa) połączonej ze sprzyjającą sytuacją prawną
- kapitał inwestycyjny na zakup specjalistycznego sprzętu i środków transportu



Czym jest Atlas Dobrych Praktyk Ekonomii Społecznej?

Atlas Dobrych Praktyk powstał z myślą o promocji polskich przedsięwzięć ekonomii społecznej, czyli tych, które realizację celów społecznych starają się połączyć ze skutecznym działaniem na rynku.

Takich przedsięwzięć jest w Polsce wiele. Każde z nich ma swoją specyfikę, własną historię, liderów. Każde jest niepowtarzalne. Łączy je determinacja, zaangażowanie, poświęcenie ludzi, którzy mimo przeszkód chcą zrobić coś dobrego, chcą, żeby było lepiej.

Na potrzeby Atlasu wybraliśmy różne formy działania, o różnym zasięgu, skierowane do różnych grup społecznych. Mamy nadzieję, że staną się one inspiracją dla innych. W przyszłości chcemy rozbudowywać Atlas o nowe, modelowe przedsięwzięcia.

Więcej informacji na [www.ekonomiaspoleczna.pl](http://www.ekonomiaspoleczna.pl)

Publikacja została wydana w ramach projektu „W poszukiwaniu polskiego modelu ekonomii społecznej” realizowanego przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.



Administrator



Partnerzy

